

{ wrzesień 2013 }
nr 3/2013 }



BIULETYN


Agri Plus
MURPHY BROWN GROUP

Kilka słów od Prezesa...

No cóż, lato kończy się, tak szybko, jak się rozpoczęło. Żniwa są już za nami, obfitowały one w bardzo dobre zbiory zarówno dla naszych partnerów w produkcji trzody chlewnej jak i w produkcji zbóż.

Następny rok powinien być interesujący dla Agri Plus. Jako firma planujemy rozszerzyć o 20-30% rozwój naszej działalności w przeciągu następnych trzech lat. Mamy zamiar zwiększyć ilość macior u naszych partnerów kontraktowych, jak również rozważamy nawiązanie współpracy z nowymi hodowcami. W związku z tym planujemy dodać ponad 200 000 nowych miejsc tuczowych w ciągu następnych trzech latach i aby to osiągnąć będziemy potrzebować pomocy ze strony naszych obecnych hodowców warchlakowo-tuczowych.

Oferujemy nowe programy dla obecnych rolników kontraktowych, które posłużą im jako forma zaliczki na nowe projekty jeśli wystąpi taka potrzeba.

Posiadamy także program dla hodowców, którzy planują budować nowe pomieszczenia spełniające wymogi Agri Plus.

Programy te oferują bardzo atrakcyjne stopy zwrotu z inwestycji dla rolnika jeśli tylko zachowa on we wszystkim własny system finansowania.

Aby uzyskać dodatkowe informacje, proszę zgłosić się do Kierownika Produkcji w danym regionie.

Oczekuję w ciągu najbliższych lat owocnej współpracy z Wami w produkcji trzody chlewnej.

Z wyrazami szacunku,

BILL KEAN

Prezes i Dyrektor Generalny
Agri Plus Sp z o.o.



STRATEGIA ODBUDOWY I ROZWOJU PRODUKCJI TRZODY CHLEWNEJ W POLSCE DO ROKU 2030

Hodowla trzody chlewnej była w minionych latach jedną z najważniejszych dziedzin produkcji rolniczej w Polsce. Niestety ostatnio (2-3 lata) zaczęła drastycznie spadać i obecnie wynosi zaledwie ok. 11.1 ml sztuk. Rynek polski zaczyna „zalewać” import mięsa wieprzowego (ok. 580 tys. ton wobec 380 tys. ton eksportu). W 2011 roku zaimportowano ok. 2,8 mln. prosiąt, a już w 2012 ponad 3,5 mln.

Według oceny naukowców, ekspertów rynku mięsa oraz hodowców powodem spadku hodowli świń w Polsce jest jej niska konkurencyjność, słaba efektywność ekonomiczna (zbyt mała liczba tuczników sprzedawanych od lochy w ciągu roku oraz zbyt wysokie zużycie paszy na kg przyrostu masy ciała), rozdrobnienie gospodarstw, coraz gorszy (nie remontowany) stan budynków inwentarskich, słaba genetyka. Polskie prawo jest nieprzychylnie dla koncentracji produkcji trzody chlewnej, rynek zbożowy i sojowy podlega dużym wahaniom cen. Należy pamiętać, że pasza stanowi do 70% kosztów hodowli świń.

Jakie szanse, cele i zagrożenia poprawy sytuacji zawiera Strategia Odbudowy i Rozwoju Produkcji Trzody Chlewnej w Polsce do 2030 roku, opracowana w 2012/2013 roku przez grono naukowców i ekspertów pod przewodnictwem dr inż. Tadeusza Blicharskiego i dr inż. Annę Hammermeister. (POL SUS - WAR SZAWA)

I. Ogólne uwarunkowania hodowli trzody chlewnej w Polsce.

Polska posiada bogate wieloletnie doświadczenie i duży potencjał zasobów do produkcji trzody chlewnej bez zagrożenia dla środowiska naturalnego.

W Polsce istnieje duży popyt wewnętrzny na mięso wieprzowe.

Polska ma korzystne położenie geograficzne.

Polska posiada nowoczesny park maszynowy w zakładach mięsnych.

II. Zagrożenia dla hodowli trzody chlewnej w Polsce.

Problemy paszowe (GMO, mączki mięsno-kostne i wahania produkcji zbóż) utrudniające długoterminowe planowanie produkcji.

Rosnąca nieprzychylność mediów i społeczeństwa dla nowoczesnej produkcji trzody chlewnej.

Dyktat sieci handlowych i niechęć do współpracy z producentami krajowymi.

Długi czas legislacji norm prawych.

Nie równe dopłaty obszarowe wewnątrz UE.

Działalność spekulacyjna na rynku zbóż, przy szczególnie wysokim uzależnieniu polskiej produkcji od tego rynku.

Postępująca fragmentaryzacja łańcucha dostaw (rosnąca liczba pośredników).

III. Szanse dla hodowli trzody chlewnej w Polsce.

Istniejące już chlewnie do zasiedlenia, po remontach – szansą niskiego kosztu inwestycyjnego powracających oraz rozpoczynających hodowlę i tucz świń.

Wzrost konsumpcji wieprzowiny na świecie.

Fundusze unijne na rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich oraz fundusze strukturalne w latach 2014 - 2020.

Wykreowanie instrumentów wsparcia finansowego rozwoju integracji pionowej.

Możliwość wykorzystania rezerw prostych w zakresie poprawy koncentracji i efektywności produkcji.

Wykorzystanie potencjału rezerw siły roboczej.

Rozwój rynku konsumentów wysoko-jakościowego mięsa i przetworów mięsnych.

Realizacja programu monitoringu i zwalczania choroby Aujeszkiego, otwiera możliwości eksportu żywych zwierząt.

Dostosowanie regulacji prawnych do potrzeb branży produkcji wieprzowiny.

Dotychczas niewykorzystany potencjał działania służb dyplomatycznych na rzecz rozwoju eksportu.

Ponad 250-stronicowa Strategia Odbudowy i Rozwoju Produkcji Trzody Chlewnej w Polsce do 2030 r., jest pierwszym tak wszechstronnym i obiektywnym materiałem stanowiącym zbiorową mądrość osób o najwyższym autorytecie w tej dziedzinie. Została opracowana diagnoza zjawiska i podana terapia uzdrowienia sytuacji. Czas i uporczywość, w tym głównie hodowców przy wsparciu władz i organizacji zawodowych, może przynieść oczekiwany sukces.

DR MIROŚLAW DACKIEWICZ

Dyr. d/s Rozwoju PR
Agri Plus Sp z o.o.



FERMA W ANIELINIE

Pierwsze wstawienie warchlaka na fermie w Anielinie miało miejsce w sierpniu 2012 roku. Był to moment długo wyczekiwany przez właścicieli gospodarstwa, Państwa Domagałów. Wieś Anielin położona jest w powiecie radomskim, który według oficjalnych danych boryka się z 21% bezrobociem (nieoficjalnie mówi się, że jest ono prawie dwukrotnie wyższe).

Początkowo rok 2012 w gospodarstwie Państwa Domagałów też zapowiadał się ciężko. Wtedy właściciele podjęli decyzję o rozpoczęciu współpracy z naszą firmą. Korzystając z pomocy oferowanej przez Agri Plus, kosztem poświęcenia własnego czasu oraz 90 tysięcy złotych na potrzebny materiał i sprzęt, wyremontowali budynki. W trzy miesiące powstała ocieplona chlewnia w 100% ruszcie, w której klatki (dla 20 - 40 sztuk) przypominają wygodne pokoje- własna wentylacja automatyczna, nadmiar miejsca przy karmnikach, 1 poidło dla 10 sztuk, zabawki.

Pierwszy wynik zużycia paszy (FCR adj. 2,56; dobowy przyrost 0,96 kg) szybko rozwiał nasze obawy o zarządzanie i jakość inwestycji. Uzyskaliśmy także odpowiedzi na pytania, które często pojawiają się w trakcie wykonywania zaawansowanych prac budowlanych w adaptowanych lub remontowanych chlewniach, m.in.: w którym miejscu umieścić karmniki czy strefę odpoczynku, na jakiej wysokości wentylator, itp.

W Anielinie udało się stworzyć chlewnię dla 600 sztuk, która generuje przychód kontraktu tuczowego ok. 81 tys. zł rocznie (obecnie zakończono pierwszy lot „zmodyfikowany wean to finish” z wynikiem FCRsvrc 2,56). Za ten hodowlany sukces i dobrą współpracę odpowiada w dużej mierze profesjonalizm i zaangażowanie Państwa Domagałów.

Warto także podkreślić rolę, jaką odgrywa możliwość skorzystania z fachowej pomocy przy projektowaniu chlewni, oferowaną przez Agri Plus, Hogslat, Polmet, Agricon.

Wiele gospodarstw chce rozwijać się budując nowe chlewnie, ale z różnych przyczyn jest zmuszona odłożyć te inwestycje i adaptować budynki już istniejące. Warto wtedy skorzystać z naszej pomocy, wykonać kosztorys prac, podzielić inwestycje na finansowe etapy lub też planowanie prac budowlanych dostosować czasowo do już istniejącego kontraktu tuczowego. Pozwala to wypracować wzajemne zaufanie i owocuje w przyzwoite wyniki produkcyjne.

LEK WET. JAROSŁAW KRZYSZTOŃ I TOMASZ PAWLAK

Polska Południowo-Centralna



REKRUTACJA NOWYCH PRACOWNIKÓW - ISTOTNY ELEMENT SUKCESU FIRMY

Sukces i rozwój naszej firmy są zasługą kompetentnego i efektywnego zespołu, który udało nam się stworzyć. Rekrutacja i selekcja nowych pracowników jest jednym z istotnych zadań Działu Personalnego Agri Plus. Co miesiąc do naszego firmowego zespołu dołączają kolejne osoby, które wnosząc swoją wiedzę, umiejętności i zaangażowanie pomagają nam w osiągnięciu wspólnych celów. Trzeba również pamiętać, że jednym z istotnych filarów działalności Agri Plus i kluczem do jej sukcesu jest rozbudowany program współpracy z rolnikami indywidualnymi. Jest on możliwy, między innymi, dzięki pracującym w terenie kierownikom produkcji, którzy swoją fachową pomocą wspierają współpracujących z nami hodowców. Nie dziwi zatem fakt, że stałym punktem prowadzonych przez nas rekrutacji jest poszukiwanie i pozyskiwanie kompetentnych, otwartych na nowe wyzwania lekarzy weterynarii, którym nie straszna jest praca z dużymi zwierzętami i którzy chcą i potrafią wziąć na siebie odpowiedzialność za nawiązywanie i utrzymywanie efektywnych, satysfakcjonujących dla obydwu stron relacji z rolnikami indywidualnymi w celu stworzenia wspaniałych zespołów i wspólnego osiągania coraz lepszych wyników. Obecnie poszukujemy lekarzy weterynarii do pracy na terenie woj. wiel-

kopolskiego i zachodniopomorskiego. Mile widziane są również osoby chcące podjąć pracę w woj. warmińsko-mazurskim, lubelskim czy południowo-centralnej Polsce. Najlepszym kandydatom oferujemy atrakcyjne warunki zatrudnienia, szkolenia i rozwój zawodowy, pracę w młodym, dynamicznym zespole. Poszukujemy osób, które ukończyły studia weterynaryjne, potrafią zaangażować się w realizację powierzonych zadań, posiadają zdolności organizacyjne, chcą się rozwijać, są dyspozycyjne oraz posiadają prawo jazdy kat. B.

Lekarzy weterynarii zainteresowanych pracą z nami prosimy o przesłanie dokumentów aplikacyjnych na adres mailowy: rekrutacja@agriplus.pl lub kontakt z Działem Personalnym pod numerem telefonu: **668 153 510**.

AGNIESZKA ŚLASKA

Specjalista ds. Szkoleń i Rekrutacji

UCZESTNICTWO AGRI PLUS W ŻYCIU SPOŁECZNYM

W ramach realizacji polityki zrównoważonego rozwoju, Agri Plus aktywnie uczestniczy w życiu lokalnych społeczności. Wiosną tego roku mieliśmy okazję wesprzeć i wziąć udział w dwóch ważnych wydarzeniach organizowanych na terenie powiatu kętrzyńskiego. Pierwsze z nich to kwietniowa XI Międzynarodowa Akcja Ekologiczna, organizowana w ramach światowych „Dni ziemi”, skierowana do dzieci ze szkół w Kętrzynie i Mołtajnach. W ramach wspieranej przez Agri Plus akcji, uczniowie uczestniczyli między innymi w zajęciach edukacyjnych „Szlakiem gniazd bocianich” oraz miały możliwość obejrzenia wystawy „Zabytki i przyroda powiatu kętrzyńskiego”.

Drugie ważne wydarzenie to organizowany już po raz dziesiąty przez Starostwo Powiatowe w Kętrzynie Festiwal Ekologiczny „Czysty Powiat”. Impreza odbyła się 18 maja w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Kętrzynie. W imprezie ekologicznej wzięło udział około 200 uczestników ze szkół podstawowych, gimnazjów, ośrodków specjalnych z regionu Warmii i Mazur oraz partnerskiego Powiatu Bełchatowskiego. W programie odbyły się występy uczestników w ramach konkursu na najładniejszą piosenkę ekologiczną, turniej piłki nożnej, przegląd gminnych ośrodków kultury oraz promocja albumu „Ziemia Kętrzyńska”. Młodzież szkolna miała okazję wykazać się wiedzą na temat ochrony przyrody i wziąć udział w ciekawych konkursach ekologicznych. Agri Plus zorganizował poczęstunek dla uczestników festiwalu oraz biorących udział w imprezie mieszkańców Kętrzyna. Mieliśmy również okazję zaprezentować działania naszej firmy oraz politykę zrównoważonego rozwoju lokalnym władzom i ich gościom.

Wspieranie tego typu imprez i akcji zostanie na pewno wpisane na stałe do naszego kalendarza. Jest to wspaniała możliwość zaistnienia w życiu lokalnych społeczności.

WERONIKA ŁACKA

Koordinator ds. Zrównoważonego Rozwoju

FERMA BYSZKOWO

Ferma Byszkowo położona jest w okolicach Czaplinka, jest to jedna z pierwszych powstałych naszych ferm macierzystych. Wielu pracowników Agri Plus miało okazję pracować na tej fermie, gdyż z uwagi na fakt, że na terenie fermy mamy do dyspozycji hotel pracowniczy zawsze traktowaliśmy tę fermę jako „szkoleniową”. Ja również tam zaczynałam swoją pracę ponad 12 lat temu, co spowodowało, że mam ogromny sentyment do tej fermy. Pracując w Byszkowie miałam okazję być tam stażystą, brygadzystą rozrodu oraz zastępcą kierownika fermy.

Od samego początku Kierownikiem fermy była Małgorzata Matejko, która obecnie jest już na emeryturze, ale do dnia dzisiejszego wspiera nas swoją wiedzą i długoletnim doświadczeniem zawodowym, za co jesteśmy jej bardzo wdzięczni. Małgosia była moim pierwszym mentorem i trudno mi wyobrazić sobie Byszkowo bez niej, dlatego cieszę się, że nadal możemy wspólnie pracować, tym bardziej, że bardzo miło wspominałam lata współpracy z nią.

Na fermie zatrudnionych jest 29 osób. Obecnie kierownikiem fermy jest Robert Ławniczak, który pracuje w Byszkowie od 2005 roku. Asystentem kierownika jest Monika Kubiak. W kwietniu bieżącego roku dołączyła do nas Marta Marat – lekarz weterynarii.

Jest to ferma w cyklu otwartym – 5 500 macior, z własnym remontem stada.

W czerwcu 2008 roku została podjęta decyzja o depopulacji fer-

my. W czasie, gdy ferma była pusta przeprowadziliśmy niezbędne remonty oraz prace mające na celu przygotowanie fermy do nowych norm unijnych obowiązujących od stycznia 2013 roku. W tym czasie, gdy na fermie nie było zwierząt wszyscy pracownicy fermy zostali przeniesieni na inne nasze lokalizacje, tak aby każdy z naszych pracowników miał zapewnioną pracę i stałe dochody. Rok później ponownie zasiedliliśmy Byszkowo loszkami Danbred, a wszyscy pracownicy z radością wrócili do pracy w „naszym Byszkowie”.

Obecne wyniki produkcyjne fermy są na wysokim poziomie, jednak wszyscy pracownicy starają się, aby z każdym kolejnym miesiącem osiągać jeszcze lepsze rezultaty. Cały czas wprowadzamy innowacje mające na celu im w tym pomóc. W zeszłym roku zmieniliśmy system krycia loszek, co wpłynęło pozytywnie na większą ilość prosiąt urodzonych, zamontowaliśmy na porodówkach dozowniki paszy, co ułatwiło i usprawniło pracę.

Miło jest patrzeć na zgraną ekipę, która pomimo wielu problemów dnia codziennego pracuje, aby osiągnąć założone cele – dziękuję Wam za to!

Na zdjęciu: Robert (kierownik), Monika – ta z prosiaczkiem (asystent kierownika), Marta (lekarz weterynarii)

MONIKA EJCHART

Kierownik Produkcji ds. Ferm Macierzystych - Polska zachodnia



PRZEWÓZ ZWIERZĄT I BIOASEKURACJA W AGRI PLUS

W poprzednim biuletynie opisano zakres działalności Działu Transportu Agri Plus w całym procesie produkcyjnym. Dziś chcielibyśmy przybliżyć Państwu proces przewozu trzody chlewnej wszystkich grup wiekowych, których hodowlą Państwo się zajmujecie.

Do przewozów prosiąt, warchlaków, loch, macior, knurów oraz tuczników firma Agri Plus wykorzystuje własne środki transportu, które obsługiwane są przez pracowników posiadających odpowiednie kwalifikacje. Pojazdami podwykonawców przewożone są głównie warchlaki oraz tuczniaki. Cały przewóz trzody chlewnej w Agri Plus, odbywa się zgodnie z Rozporządzeniem Rady (WE) NR 1/2005 z dnia 22 grudnia 2004 r., w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniające dyrektywę 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenie (WE) nr 1255/97. Obecnie w zapleczu Agri Plus znajduje się 13 pojazdów ciężarowych rozmieszczonych na terenie całej Polski, które obsługuje ponad dwudziestu kierowców. W związku z dynamicznym rozwojem firmy w najbliższym czasie tabor Agri Plus powiększy się o trzy nowe zestawy ciągników siodłowych z naczepami, zwiększając tym samym możliwości przewozowe. Polepszone zostaną również warunki transportu, gdyż nowe naczepy będą o zwiększonej powierzchni pokładów oraz wyposażone zostaną w niezależne ogrzewanie wnętrza dla prosiąt.

i pomaga choćby w dojeździe do gospodarstw, w naprawach awarii czy dając przykładową tabletkę od bólu głowy. Jesteśmy bardzo wdzięczni i doceniamy Państwa wkład w usprawnienie całego łańcucha transportu zwierząt. Mając na uwadze ważność i dokładność procesu dezynfekcji pojazdów, Agri Plus jako jedyna firma w Polsce realizuje projekt inwestycji „Pomieszczenie suszenia pojazdów”, polegającej na wybudowaniu specjalnego pomieszczenia, w którym zaprojektowana instalacja będzie osuszała, a następnie wygrzewała pojazdy (również wnętrza naczep) po dezynfekcji. Po każdym przewozie zwierząt środek transportu jest myty oraz dezynfekowany jednak by zwiększyć biobezpieczeństwo, pojazdy Agri Plus poddawane będą dodatkowo działaniu wysokiej temperatury, dzięki której pojazd po wyjeździe z „suszarni” będzie suchy, a wszelkie bakterie i zarazki zginą pod wpływem wysokiej temperatury.

W ostatnim czasie zapewne większość z Państwa usłyszała z mediów czy od serwismenadżerów, iż niestety co jakiś czas w państwach przy północno-wschodniej granicy Polski wykrywane są kolejne ogniska bardzo niebezpiecznej choroby dla trzody chlewnej - afrykańskiego pomoru świń. Co to takiego afrykański pomór świń? Czy zagraża on naszej fermie? Czy już mamy poczynić jakieś kroki by zabezpieczyć fermę?

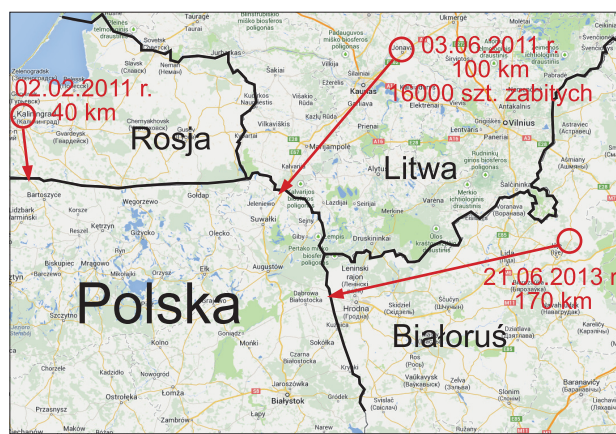


Wszystkie pojazdy Agri Plus przewożące odchowane przez Państwa świnki są wyposażone w telefon stacjonarny, co pozwala na ciągły kontakt z kierowcą oraz w lokalizatory satelitarne pozwalające na określenie pozycji pojazdu, który właśnie zmierza do Państwa. Agri Plus kładzie nacisk na dobrostan zwierząt oraz ich komfort w trakcie transportu stąd pojawiają się prośby o umożliwienie i zapewnienie wjazdu pojazdom o szerokości 2,55 m, wysokości 4 m oraz długości sięgającej 16,5 m, zdając sobie sprawę, iż duże pojazdy ciężarowe z naczepami to duży problem dla niektórych ferm (bardzo trudny podjazd pod załadunek/rozładunek czy nieodpowiedniej jakości drogi dojazdowe do gospodarstwa). W wielu rejonach Polski spotykamy się z ogromną życzliwością, jaka okazywana jest naszym kierowcom. Wielu z Państwa znając specyfikację pracy kierowców chętnie oferuje pomoc

Występują dwa rodzaje pomoru świń: klasyczny oraz ten znacznie groźniejszy - afrykański, który jest wirusową, posocznicową chorobą świń o przebiegu ostrym lub przewlekłym. Do najważniejszych cech wirusa należą: brak efektywnych sposobów leczenia, brak szczepionek prewencyjnych dających uodpornienie na zachorowanie, śmiertelność 100% wśród chorych zwierząt i bardzo wysoka zaraźliwość. Wystąpienie afrykańskiego pomoru świń na fermie równa się całkowitemu zamknięciu fermy na okres minimum 6 miesięcy oraz zabiciu wszystkich zwierząt na tej fermie. Leczenie jest zabronione z urzędu, ze względu na duże ryzyko

rozprzestrzeniania się choroby, które odbywa się głównie przez dzikie zwierzęta (głównie dziki), kleszcze oraz środki transportu.

Choroba ta po raz pierwszy była obserwowana w Kenii w 1910 roku u świń, które miały kontakt z dzikimi afrykańskimi świniakami.



W roku 1957 po raz pierwszy choroba wystąpiła w Europie w Portugalii, kolejno w Hiszpanii, we Francji oraz we Włoszech. W 2011 r. choroba realnie zagroziła Polsce, występując zaledwie ok. 40 km od północnej granicy Polski w Rosji (obwód kaliningradzki). Afrykański pomór świń zarejestrowano również na Litwie (ok. 100 km od granicy Polski), gdzie natychmiastowo zabito wszystkie świny w miejscu wystąpienia (było ich aż ok. 16 000 sztuk). Niestety dnia 21.06.2013 r. wykryto kolejne ognisko afrykańskiego pomoru na Białorusi w miasteczku Iwie, w obwodzie grodzieńskim, około 170 kilometrów od polskiej granicy. Oczywiście nasze Służby Weterynaryjne poczyniły kroki by nie dopuścić, aby choroba przedostała się do Polski przez granicę, zakazując wwozu świń, mięsa świeżego oraz mięsa mrożonego z krajów, w których występuje ta choroba. Wprowadzono również dezynfekcję pojazdów, która polega na przejeździe przez maty zawierające środek dezynfekcyjny i rozważane jest również wybudowanie na wszystkich północno-wschodnich przejściach granicznych stałych wanien dezynfekcyjnych, ale oczywiście jedyną przeszkodą są fundusze na tak ogromne przedsięwzięcie.

Akty prawne dotyczące afrykańskiego pomoru świń to:
Dyrektywa Rady 2002/60/WE z dnia 27 czerwca 2002 r., ustanawiająca przepisy szczególnie w celu zwalczania afrykańskiego pomoru świń oraz zmieniająca dyrektywę 92/119/EWG w zakresie choroby cieszyńskiej i afrykańskiego pomoru świń,

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 czerwca 2004 r., w sprawie zwalczania afrykańskiego pomoru świń,

Decyzja Komisji z dnia 3 lutego 2001 r., w sprawie niektórych środków mających na celu zapobieżenie rozprzestrzeniania się wirusa afrykańskiego pomoru świń z Rosji do Unii (akty prawne można odnaleźć na <http://isap.sejm.gov.pl/search.jsp>).

W zakresie transportu, Agri Plus wprowadziło konieczne zwiększenie procedur bioasekuracji w celu zminimalizowania ryzyka pojawienia się choroby na fermach:

* posiadanie odpowiedniej ilości środka do dezynfekcji oraz

zów, pojazdów do przewozu zwierząt oraz Wytwórni Pasz)

* dezynfekcja podwozia każdego pojazdu (szczególnie koła i nadkola) przed wjazdem na fermę, dezynfekcja podwozia pojazdu po wyjeździe z fermy (przejazd przez wannę/matę dezynfekującą lub wykonywana za pomocą opryskiwaczy przez pracowników ferm/ochronę obiektów)

* dokładne mycie oraz dezynfekcja środkiem Virocid/ VirkonS/ Ecocid S w stężeniu 1%, całego pojazdu i jego podwozia (zgodnie z procedurami, wykonywana przez kierowców paszowozów i poj. do przewozu zwierząt)

* dezynfekcja kierownicy, pedałów, drążka zmiany biegów przez kierowców

* stosowanie rękawiczek jednorazowych, bardzo częste mycie rąk

* stosowanie na terenie fermy podwójnego jednorazowego obuwia oraz ubrania jednorazowego

* dezynfekcja podwozia pojazdu (szczególnie koła i nadkola) przed wjazdem na Wytwórnę Pasz, dezynfekcja podwozia pojazdu po wyjeździe z Wytwórni Pasz (przejazd przez wannę dezynfekującą lub wykonywana za pomocą opryskiwaczy przez pracowników Wytwórni/ochronę obiektów)

* zakaz wjazdu i wstępu na teren fermy nieupoważnionym osobom,

* zakaz wstępu na obiekty ferm osobom nieobsługującym.

Choroba przemieszcza się bardzo łatwo środkami transportu, dzięki zwierzętom oraz wraz z człowiekiem na jego butach, ubraniach czy dłoniach, dlatego wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za zapobieganie rozprzestrzenieniu się choroby i pojawienia na naszych obiektach.

Przestrzegajmy stale zasad bioasekuracji w celu zminimalizowania ryzyka pojawienia się choroby na fermach na terenie Polski, choroba ta jest ogromnym bezpośrednim zagrożeniem dla naszych zwierząt, a co za tym idzie dla naszych gospodarstw, osiągnięć i dochodów.

Wszelkie informacje dotyczące rozpoznawania choroby, bioasekuracji i zasad

postępowania mogą Państwo uzyskać od kierowników produkcji.



PAWEŁ STEPIEŃ

Kierownik Transportu

Agri Plus Sp. z o.o.

WRÓG U BRAM

Zdecydowałem się porównać zagrożenie afrykańskim pomorem świń do inwazji faszystowskich Niemiec na Stalingrad w czasie II wojny światowej, głównie ze względu na zagrożenie, jakie dla nas hodowców i właścicieli ferm niesie ze sobą ta choroba. I mimo iż nasz wróg to nie ciężkie czołgi, a tylko trochę białka i DNA, to zapewniam, iż jest to wróg równie groźny.

Wirus wywołujący afrykański pomór świń należy do rodziny Asfarviridae, rodzaj Afsavirus i jest groźny zarówno dla świni domowej, jak i dzików. Innych gatunków zwierząt nie atakuje, nie jest również niebezpieczny dla ludzi, natomiast straty jakie może spowodować w pogłowie trzody chlewnej są zatrażające. Związane jest to głównie z ogromną opornością wirusa na czynniki środowiska zewnętrznego, sprawiającą iż długo przeżywa w chlewni, łatwo się rozprzestrzenia i słabo poddaje się powszechnie stosowanym środkom dezynfekcyjnym (najskuteczniej działa 2% roztwór sody żrącej). Dodatkowo wirus wnika do organizmu wszelkimi możliwymi drogami, począwszy od aerogennej i pokarmowej, a skończywszy na uszkodzonej skórze. Źródłem zakażenia może być zwierzę chore, nosiciel, ale także pasza, produkty pochodzenia zwierzęcego czy skóry. Objawy kliniczne są bardzo charakterystyczne i nie sposób ich nie zauważyć. Jest to przede wszystkim silna wybroczynowość, bardzo często kończąca się krwawymi wypływami z naturalnych otworów ciała. Śmiertelność blisko 100%!

W związku z pojawieniem się pod koniec czerwca dwóch ognisk afrykańskiego pomoru świń na Białorusi, służby weterynaryjne w Polsce zostały postawione w stan gotowości. Zaostrzeniu uległy kontrole graniczne, na przejściach wyłożono maty ze środkiem dezynfekcyjnym, starannie przeszukuje się pojazdy, aby zapobiec wwiezieniu do naszego kraju produktów pochodzenia zwierzęcego. Zakazano także importu trzody z Białorusi oraz zwrócono uwagę na kontrolę odstrzeliwanych w pasie przygranicznym dzików.

Środki ostrożności są jak najbardziej wskazane, gdyż zwalczanie choroby w przypadku potwierdzenia wystąpienia jej ogniska wiąże się z wybijaniem wszystkich zwierząt chorych, zakażonych oraz podejrzanych o zakażenie. Wprowadza się okręg zapowietrzony o promieniu co najmniej 3 km oraz dziesięciokilometrowy okręg zagrożony, w których przez okres minimum 2 miesięcy funkcjonują administracyjne nakazy i zakazy, dotyczące m.in. przemieszczania zwierząt. Jednocześnie Unia nakłada na nas blokadę i ZAKAZ EKSPORTU obowiązujący 2 LATA po zlikwidowaniu ostatniego ogniska choroby.

Mając na uwadze, iż nasz przeciwnik jest bardzo wymagający lepiej się go wystrzegać niż z nim walczyć, lepiej nie dopuścić do jego importu niż wybijać tysiące świń. W tym kontekście słowo BIOASEKURACJA nabiera szczególnego znaczenia. Dzisiaj bioasekuracja to maty dezynfekcyjne przed fermą i budynkami, to nie wpuszczanie przypadkowych gości, to gradzenie ferm siatką, która ograniczy dostęp dzikich zwierząt do gospodarstw. Bioasekuracja to także nie wypuszczanie naszych czworonożnych przyjaciół poza obręb gospodarstwa, gdyż mogą one stanowić wektor choroby.

Reasumując, nie musimy szukać cudownych i wspaniałych środków zapobiegawczych. Wystarczy, że nie wpuścimy wroga za nasze bramy.

ADAM KISIEL

Koordynator Produkcji



WIEŚ RADCZE

To wieś licząca ok. 600 mieszkańców, niewielka (ok. 2000 ha) oraz niezbyt rozległa, gdyż zabudowana jest w dwóch zwartych rzędach, po obu stronach głównej drogi zamkniętej na obu końcach dwuramiennymi drewnianymi krzyżami, ustawionymi w czasach wielkiej epidemii 1941 r. Położona jest w malowniczym obszarze Polesia Lubelskiego. Łatwo zauważyć okazały i zadbane kościół Świętego Mikołaja (dawna cerkiew Unicka), cmentarz grecko-katolicki i liczne drewniane zabudowania wpisane na listę zabytków. Mamy tu do czynienia z typową lubelską wsią.

O charakterze tej miejscowości nie decydują jednak walory wymienione powyżej, a jej mieszkańcy. Wieloletnia współpraca pomiędzy mieszkańcami, a firmą Agri Plus zaowocowała powstaniem najbardziej skoncentrowanego okręgu produkcyjnego z całego obszaru Lubelszczyzny. Na terenie wsi funkcjonuje 4 800 miejsc tuczowych w obrębie 8 gospodarstw oraz ponad 4 000 miejsc tuczowych na 4 fermach prowadzących tucz zmodernizowany.

Obecni oraz nowi hodowcy zachęceni wymiernymi efektami ich ciężkiej dotychczasowej pracy od dawna przygotowywali się do rozszerzenia współpracy. Jednak to w ciągu kilku ostatnich miesięcy zamiary te nabrały tempa, a dzięki wysokim wymaganiom stawianym przez naszą firmę zyskały one nowe oblicze jakościowe. Choć sprośnienie najwyższym wymogom co do modernizacji obiektów istniejących czy realizacji powstających przysparza wielu trudności, to dzięki licznym wizytom Dyrektora Regionu oraz Area Managera oraz ich bezpośredniego wsparcia merytorycznego nawet wysoko postawione wymagania okazały się możliwe do zrealizowania. W najbliższym czasie oddanych zostanie ok. 1 800 miejsc tuczowych w nowych obiektach. Budowa 3 nowych chlewni jest już w trakcie realizacji, a budowa kolejnych dwóch planowana jest w najbliższych miesiącach. Z wymienionych budynków dwa zlokalizowane są w gospodarstwach nowych hodowców, pozostałe to obecni hodowcy. Oprócz tego należy wspomnieć, o toczących się lub dopiero co zakończonych pracach modernizacyjnych chlewni będących w bieżącym użyciu. Warto nadmienić, że wszystkie powstające miejsca tuczowe spełniają bardzo wysokie wymagania przez realia dzisiejszego kapryśnego rynku producentów trzody chlewnej.

Warto też zwrócić uwagę, iż taka struktura gospodarstw w obrębie niewielkiej społeczności powoduje, iż mieszkańcy radzą sobie nie tylko z zapewnieniem należytej opieki nad hodowlą czy realizacją projektów budowlanych, ale także dzielnie stawiają czoło przeciwnościom administracyjnym, a nawet potrafią wspierać się wzajemnie w ramach tych działań czy realizować projekty społeczne. Na terenie tej niewielkiej podzielonej pomiędzy zwolenników i przeciwników hodowli trzody wsi działa bowiem Koło Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna oraz szkoła podstawowa prowadzona przez Stowarzyszenie Kulturalno - Oświatowe Wsi Radcze, a także realizowany jest „Plan odnowy miejscowości Radcze”.

Z chęcią przedstawiam Państwu region Radcze. Mam nadzieję, iż ten przykład zachęci mieszkańców innych okolic do śmiałego rozwijania współpracy hodowlanej i społecznej, nie tylko w ramach własnych gospodarstw, ale w szerszym ujęciu całych wsi, gmin czy okolic. Mam także nadzieję, iż mieszkańcy Radczy poczują się wyróżnieni, gdyż są najbardziej liczną grupą hodowców z jednej wsi, przykład owocnej choć niełatwej czasami współpracy.

Korzystając z obecności na łamach, pozwolę sobie życzyć hodowcom wielu sukcesów w ramach prowadzonych hodowli oraz zgodnej i pokojowej inicjatywy w kierunku wciąż jeszcze niewyrozumiałych współmieszkańców. Wszyscy na swych stołach korzystają z efektów Waszej pracy.

LEK WET. ALBIN KRZYMOWSKI



FERMA KORSZE

Ferma Korsze jest drugą co do wielkości fermą w regionie Polski wschodniej. Ferma ta jest fermą kompanijną. Średnia liczba macior w stadzie waha się w granicach 5 283. Kierownikiem fermy od kilku dobrych lat jest Daniel Hagiel. Z ramienia Agri Plus fermą opiekuje się Piotr Szczepański. Pisząc o Korszach chciałem pokazać jakie pozytywne zmiany produkcyjne zaszły na fermie przez ostatni rok. Jak ciężką i systematyczną pracą wszystkich członków załogi i odpowiednią genetykę można pozytywnie zmienić fermę. Na dzień dzisiejszy na fermie pozostało tylko 7,11% macior PIC resztę stada stanowi Danbred.

Zacznę więc od jednego z głównych wskaźników produkcyjnych, który w prosty sposób zobrazuje jaki postęp produkcyjny nastąpił w przeciągu jednego roku. Oczywiście będzie mowa o liczbie prosiąt odsadzonych (sprzedanych) od maciory prośnej w ciągu roku. Za pierwsze trzy miesiące tego roku fiskalnego (kwiecień-maj) wskaźnik ten wyniósł 24,24 prosiąt od maciory. Dla porównania ten sam wskaźnik rok temu był na poziomie 21,05. Jak widać przez tylko jeden rok ferma była w stanie wyprodukować o 3,19 prosiaka więcej od maciory. Liczba miotów na maciory prośną/rok wzrosła z 2,26 w roku 2012 do 2,38 w roku 2013. Średnia liczba dni nieprodukcyjnych zmalała z 77,7 w roku 2012 do 58,4 dni w roku 2013.

Następnym wskaźnikiem, który zobrazuje jak zmiana genetyki może wpłynąć na produktywność jest ilość prosiąt żywo urodzonych. W pierwszym kwartale tego roku liczba ta wynosiła 12,33. Rok temu ten sam wskaźnik wynosił tylko 10,77 prosiąt żywo urodzonych od maciory. Patrząc na nasze najlepsze fermy z 13-14 prosiakami żywo urodzonymi nie wydaje się to być oszałamia-

jąca liczba, ale ferma jest na dobrej drodze, aby dołączyć do najlepszych. Następnym wskaźnikiem, o którym warto wspomnieć jest skuteczność wyproszeń, która w tym roku wyniosła 87,76%. Dla porównania rok temu skuteczność ta wyniosła tylko 80,43%.

W pierwszym kwartale tego roku ferma sprzedała 31 505 prosiąt. Rok temu liczba ta wyniosła 27 437. Ferma była w stanie wyprodukować o 4 068 prosiąt więcej w porównaniu do roku ubiegłego.

Są to tylko niektóre, najważniejsze wskaźniki produkcyjne, które obrazują postęp na fermie. Jestem przekonany, iż każdy pracownik tej fermy od pracownika operacyjnego do kierownika i koordynatora dołoży wszelkich starań, aby być jeszcze lepszym, gdyż ciągle mamy wiele do zrobienia, aby dorównać czołówce. Ja ze swojej strony mogę tylko im podziękować i liczyć na więcej.

ARKADIUSZ PACZKOWSKI

Kierownik Produkcji ds. Ferm Macierzystych - Polska wschodnia



SPRZĄTANIE ŚWIATA



W dniu 23 kwietnia 2013 roku, Agri Plus po raz pierwszy zorganizowało i sponsorowało Akcję Sprzątania Świata. Projekt ten został zrealizowany w ramach polityki zrównoważonego rozwoju spółki w Rakoniewicach, gdzie spółka posiada jeden ze swoich oddziałów produkcji roślinnej, magazyny zbożowe oraz fermy trzody chlewnej.

W akcji zorganizowanej przy pomocy Zespołu Szkolno -Gimnazjalnego w Rakoniewicach było zaangażowanych około 30 uczniów wraz z opiekunami oraz pracownicy Spółki. W ciągu zaledwie paru godzin udało nam się zebrać 2 500 kg odpadów zalegających przy lokalnych drogach. Jesteśmy dumni z postawy młodzieży, która zaangażowała się w akcję pomimo dnia wolnego od zajęć szkolnych.

*Sprzątanie Świata

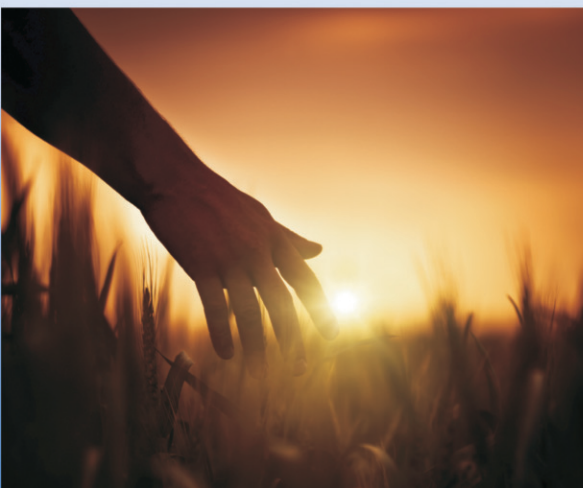
(ang. *Clean Up the World*)

– międzynarodowa kampania odbywającej się na całym świecie. Polega na zbiorowym sprzątaniu śmieci zalegających poza miejscami przeznaczonymi do ich składowania. Jej celem jest wzrost świadomości ekologicznej społeczeństw. Akcja „Sprzątanie Świata” wywodzi się z Australii. Po raz pierwszy odbyła się w 1989, kiedy 40 tysięcy mieszkańców Sydney wzięło udział w akcji sprzątania terenów portu. Już rok później akcja objęła zasięgiem całą Australię, a liczba jej uczestników co roku rośnie. W Australii akcja odbywa się w marcu. Koordynatorem jest organizacja społeczna Clean up Australia.

Źródło Wikipedia Piotr Pilarski

www.agriplus.pl





WYTWÓRNIA PASZ W CZARNYM MAŁYM

78-550 Czaplinek.
Kierownik: 602-334-241
Zastępca: 668-153-532

WYTWÓRNIA PASZ W KRAPLEWICACH

86-130 Laskowice Pomorskie.
Kierownik: 660-757-691
Zastępca: 668-171-097

WYTWÓRNIA PASZ W KĘTRZYNI

ul. Bałtycka 24A, 11-400 Kętrzyn.
Kierownik: 668-153-544
Zastępca: 668-153-505

WYTWÓRNIA PASZ W SZAMOTUŁACH

ul. Chrobrego 21, 64-500 Szamotuły.
Kierownik: 692-465-159
Zastępca: 606-801-886

Zarówno okres żniwny jak i późniwny to czas kiedy lokalne rynki pełne są zboża. Producenci chcą sprzedać jak najlepiej mając na względzie zarówno cenę jak i warunki płatności. Gdzie sprzedać żeby nie żałować? Najlepiej do Agri Plus.

Nasze zasady są jasne. Skup prowadzimy na bazie ceny bramowej, której nie zmieniamy w ciągu

dnia. Oferujemy 14 dniowy termin płatności, mamy ugruntowaną pozycję solidnego i terminowego płatnika.

Firma Agri Plus prowadzi stały skup zbóż w czterech wytwórniach pasz. Adresy i lokalizacje znajdziecie Państwo na mapce powyżej.

W PODEJŚCIU DO KLIENTA CECHUJE NAS RZETELNOŚĆ I UCZCIWOŚĆ.

Zapraszamy do nawiązania współpracy !!
Natalia Kołodko – Kierownik Działu Zakupów